

Mgr Aleksander KłysAkademia Leona Koźmińskiego w Warszawie
e-mail: olek.klys@gmail.com

Przedawnienie rat kredytu w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę

Statute of limitations on loan installments in case of termination of the loan agreement by the lender

Streszczenie

Problematyka kredytów w ostatnich latach zyskała w Polsce na znaczeniu, a to ze względu na ich wymierny wpływ na sektor finansowy państwa. Mimo tego materia związana z charakterystyką przedawnienia rat kredytu w wyniku wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę nie była dotychczas szczegółowo omawiana w literaturze, jak również zaistniałe w tym zakresie rozbieżności orzecznicze nie były szerzej przybliżane. Wobec omawianej problematyki na przestrzeni ostatnich lat orzecznictwo wykształciło trzy odrębne podejścia, których przyjęcie prowadziło do różnych skutków prawnych. Taka sytuacja z pewnością nie była korzystna dla szeroko rozumianego obrotu prawnego oraz jego uczestników (w tym zwłaszcza kredytobiorców). Rozbieżności te w znacznej mierze wiązały się z niejednorodną wykładnią art. 120 § 1 Kodeksu cywilnego przez orzecznictwo, co prowadziło do istnienia różnych terminów wymagalności i tym samym różnej długości okresów przedawnienia poszczególnych rat udzielonych kredytów pomimo podobieństwa analizowanych stanów faktycznych. Niniejsze opracowanie ma na celu przybliżenie każdej ze wskazanych linii orzeczniczych, jak również odniesienie się i zaopiniowanie niedawnej uchwały Sądu Najwyższego z 10.05.2023 r., III CZP 52/22, wydanej ze względu na zaistniałe rozbieżności orzecznicze. Opracowanie zawiera również przybliżenie zagadnienia wymagalności i wykładni artykułu 120 Kodeksu cywilnego nierozdzielnie związanych z omawianą problematyką. Należy też wskazać, że omawiane rozstrzygnięcie może mieć niebagatelne znaczenie dla stron umów kredytu.

Słowa kluczowe: kredyt, rata kredytu, zobowiązanie, przedawnienie, wymagalność, wypowiedzenie umowy kredytu

Abstract

The issue of loans has gained importance in Poland in recent years, due to the significant and measurable impact of loans and on the financial sector of the country. Despite this, the matter of the characteristics of the statute of limitations period for loan instalments as a result of termination of the loan agreement by the lender has not been specified in detail in the literature so far, nor the differences in judgments that occurred in this respect, have not been discussed more broadly. In relation to the discussed issues, over recent years, courts have developed three separate approaches, the adoption of which led to different legal consequences. Such situation was certainly not favourable for the broadly understood legal trade and its participants (including, in particular, borrowers). These discrepancies were largely related to the inconsistent interpretation of Article 120 § 1 of the Polish Civil Code by courts jurisdictions, which resulted in the existence of different due dates and thus different lengths of limitation periods for individual instalments of loans granted, despite the similarity of the analysed factual states. This work aims to present each of the indicated approaches of judgments, as well as to refer to and provide opinion on the recent resolution of the Polish Supreme Court of 10 May 2023, ref. no. file: III CZP 52/22 issued due to discrepancies in judgments. This work also contains an overview of the issue of chargeability and interpretation of Article 120 of the Civil Code, which are inextricably related to the issues discussed. It should also be noted that the conclusion in question may be of great importance to the parties of loan agreements.

Keywords: loan, installment, obligation, statute of limitation, chargeability, termination of loan

JEL: K15

Zarys problematyki oraz dotychczasowe rozbieżności orzecznicze

Problematyka kredytów w ostatnich latach zyskała w Polsce na znaczeniu, a to ze względu na ich niebagatelny i wymierny wpływ na sektor finansowy. Nigdy wcześniej ani w polskiej doktrynie prawa cywilnego, ani w orzecznictwie, tematyka kredytowa nie była poruszana na tak dużą skalę, jak ma to miejsce w pierwszych dwóch dekadach XXI w. Nigdy też orzeczenia dotyczące specyfiki, zasadności i wykładni poszczególnych elementów umów kredytowych nie były równie istotne dla szeroko rozumianej bankowości.

W tym kontekście szczególnie istotne znaczenie spośród niedawnych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego dotyczących umowy kredytu ma uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10.05.2023 r., III CZP 52/22. W uchwale tej SN przesądził o przyjęciu jednej z trzech istniejących w orzecznictwie wykładni art. 120 § 1 ustawy z 23.04.1964 r. Kodeks cywilny¹ w kontekście wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę. Sąd Najwyższy orzekł mianowicie, że wypowiedzenie umowy kredytu nie wpływa na bieg terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę rat kredytu, które stały się wymagalne przed wypowiedzeniem umowy. W mojej ocenie rozstrzygnięcie SN – które zostanie omówione szczegółowo w dalszej części artykułu – zasługuje na uwagę jako szczególnie istotne dla kredytobiorców, kredytodawców oraz generalnie praktyki obliczania rat, zaległości kredytowych, jak również rozliczania kredytów. Artykuł ma także przybliżyć rozbieżności orzecznicze zaistniałe jeszcze przed wydaniem wskazanej uchwały SN. Przedstawiam w nim również własną opinię na temat przytoczonej uchwały SN – opracowaną z wykorzystaniem metody dogmatyczno-prawnej na podstawie analizy orzecznictwa i literatury.

W tym miejscu należy przytoczyć istotne z perspektywy niniejszego opracowania pojęcie umowy kredytu – jest to bowiem „zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel. Kredytobiorca powinien natomiast: korzystać z udostępnionych środków na warunkach określonych w umowie, zwrócić bankowi wykorzystane środki w terminie oraz zapłacić odsetki oraz ewentualne opłaty i prowizje” (Bartosiewicz, 2017, s. 47). Istotne w kontekście omawianej materii jest też pojęcie raty kredytu – otóż warto wyjaśnić na wstępie, że z reguły struktura raty kredytu wygląda tak, iż wysokość danej raty zostaje ustalona przy uwzględnieniu wysokości kapitału kredytu i należnych kredytodawcy za korzystanie z niego odsetek (stąd też raty te oznaczają się jako raty kapitałowo-odsetkowe ze względu na to, że dzielą się one na części kapitałowe oraz odsetkowe naliczane w okresie odsetkowym)².

Przed wydaniem wskazanej uchwały w orzecznictwie utrzymywał się stan niejednorodnej wykładni art. 120 § 1 k.c., co sprawiło, że istniały odrębne linie orzecznicze dotyczące wypowiedzenia umów kredytowych przez kredytodawcę. W konsekwencji prowadziło to do różnych terminów wymagalności i tym samym różnej długości okresów przedawnienia poszczególnych rat udzielonych kredytów, pomimo że

chodzi o analogiczne stany faktyczne. Zagadnienie to nie było też do tej pory kompleksowo analizowane w literaturze. Jedynie orzecznictwo wielokrotnie poddawało analizie ten temat (z odmiennymi często skutkami takiej analizy) (Schulz, 2023). Nie ulega wątpliwości, że istnienie rozbieżności orzeczniczej co do terminu wymagalności poszczególnych rat kredytów przy wypowiedzeniu umowy przez kredytodawcę nie jest korzystnym stanem rzeczy. Zaobserwował to Rzecznik Finansowy, który był inicjatorem postępowania zakończonego wydaniem omawianej uchwały SN z 10.05.2023 r.³ W kontekście omawianego problemu należy wskazać, iż ustalenie terminu wymagalności roszczenia banku wobec danej raty kredytowej ma nieodłączny wpływ na obliczenie biegu terminu przedawnienia roszczeń. Dzieje się tak ze względu na szczególny charakter przedawnienia. Charakter ten jest o tyle szczególny, iż przedawnienie to bezwzględnie obowiązująca kodeksowa instytucja prawa cywilnego, którą wprowadzono ze względu na „erozję” w czasie stosunków prawnych. Dzięki instytucji przedawnienia po upływie terminu przedawnienia dochodzenie roszczenia jest utrudnione poprzez powstanie uprawnienia po stronie dłużnika do podniesienia zarzutu przedawnienia (Pałdyna, 2006, s. 139). Podstawa przedawnienia wskazana jest w art. 117 k.c., z którego wynika, że roszczenia majątkowe podlegają przedawnieniu, o ile ustawa nie stanowi inaczej. Zgodnie z tym przepisem każdy, kto nie dochodził swoich roszczeń majątkowych w wyznaczonym na to (prawnie) okresie, podlega ograniczonej możliwości dochodzenia tego roszczenia ze względu na przedawnienie – druga strona nie będzie zobowiązana do spełnienia roszczenia po zaistnieniu przesłanek przedawnienia (Bałwicka-Szczyrba, 2008, s. 28). To właśnie ten przepis wprowadza zasadę, zgodnie z którą podmiot zobowiązany może uchylić się od spełnienia świadczenia na rzecz podmiotu uprawnionego, powołując się na zarzut przedawnienia (o ile oczywiście zaistniały przesłanki przedawnienia). W sytuacji, gdyby podmiot obciążony nie skorzystał z zarzutu przedawnienia, sąd będzie zobowiązany zasądzić obowiązek wykonania świadczenia na rzecz uprawnionego. Innymi słowy, roszczenia można dochodzić jedynie, o ile dłużnik nie powoła się na zarzut przedawnienia. Należy też wskazać, iż charakter przedawnienia jest „bezwzględnie wiążący, stąd też dla zastosowania art. 120 § 1 k.c. nie ma znaczenia, czy czynność uprawnionego w ogóle zostanie podjęta i czy uprawniony był w ogóle świadomy tego, że przysługuje mu roszczenie i powinien daną czynność podjąć w celu jego zrealizowania. Przedawnienie jest instytucją mającą na celu przede wszystkim ochronę dłużnika, a nie wierzyciela oraz ochronę ustabilizowanych przez wiele lat stosunków prawnych, dlatego początek jego biegu musi określać zdarzenie obiektywne i niezależne od woli stron” (Węgrzynowski, 2021, s. 17–28).

W zakresie początku biegu terminu przedawnienia niezapłaconych rat w razie wypowiedzenia umowy kredytu w pierwszej kolejności wypada przyrzeć się trzem, różnym liniom orzeczniczym ukształtowanym na przestrzeni lat w tym zakresie:

- Linia pierwsza – przyjmuje, iż świadczenie z umowy kredytowej jest świadczeniem jednorazowym, a tym samym ma

ono jeden termin wymagalności, z którym wiąże się data ostatecznej spłaty kredytu lub upływ okresu wypowiedzenia umowy⁴.

- Linia druga – przyjmuje, iż każda rata kredytu ma odrębny termin wymagalności wynikający z umowy kredytu i harmonogramu spłat, co sprawia, że każda rata przedawnia się oddzielnie, po upływie terminu przedawnienia, licząc od następnego dnia, w którym dana rata powinna zostać spłacona. Linia ta zakładała jednak, iż w przypadku niespłacania kredytu przez kredytobiorcę lub innego naruszenia umowy przez kredytobiorcę całość niespłaconego kredytu staje się natychmiast wymagalna (w tym wszelkie kolejne pozostałe raty stają się wymagalne) i to od tego momentu należy liczyć termin przedawnienia całego roszczenia kredytodawcy (wliczając w to raty, których termin płatności upłynął jeszcze przed wypowiedzeniem umowy)⁵.

- Linia trzecia – przyjmuje, iż (podobnie jak linia druga) każda rata kredytu posiada oddzielny termin wymagalności wynikający z umowy kredytu i jej harmonogramu spłat, co skutkuje tym, że każda rata przedawnia się oddzielnie, bowiem termin przedawnienia należy liczyć od następnego dnia po dniu, w którym dana rata powinna zostać spłacona, zaś w przypadku wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę ze względu na naruszenie umowy przez kredytobiorcę lub wobec niespłacania kredytu przez kredytobiorcę całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna i od tego momentu należy liczyć termin przedawnienia rat kredytu, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił (jednak wypowiedzenie pozostaje bez wpływu na terminy wymagalności rat, które upłynęły przed wypowiedzeniem)⁶.

Analizując pierwszą z wyżej przedstawionych linii orzeczniczych, przede wszystkim należy podkreślić za sądami orzekającymi w tym kierunku, że przedmiot kredytu stanowi określona umownie suma pieniędzy, co wpływa na ustalenie terminu wymagalności roszczenia i na bieg terminu przedawnienia. Jednocześnie sądy te wskazały, iż świadczenie z umowy kredytowej mimo płatności w ratach nie stanowi świadczenia okresowego, co prowadzi do wniosku, iż bieg terminu przedawnienia nie może rozpoczynać się w innej dacie dla każdej z rat kredytu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu przez przyjęcie, iż świadczenie z umowy kredytu ma charakter jednorazowy, wykluczona jest możliwość kwalifikacji tego świadczenia jako okresowego i tym samym nie można mówić o różnym terminie wymagalności dla poszczególnych rat kredytu⁷. Kontynuując to rozumowanie, należy wywieść z art. 120 k.c., iż termin ostatecznej spłaty kredytu stanowi termin wymagalności całego świadczenia z umowy kredytu. Do podobnych wniosków doszedł chociażby Sąd Okręgowy w Łomży, który wskazał, iż: „skoro świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym (choć płatnym w ratach) to termin jego wymagalności w rozumieniu art. 120 § 1 k.c. należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia [...] – to jest po upływie 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Od tej daty należy liczyć termin przedawnienia. [...] wówczas bank ma możliwość wypowiedzenia umowy oraz postawienia należności wynikającej z umowy w stan natychmiastowej wymagalności i od tego momentu należy liczyć termin przedawnienia całego rosz-

czenia”⁸. Podobnie uznał Sąd Okręgowy we Wrocławiu, który stwierdził, iż kredyt konsumencki – mimo płatności w ratach – nie jest świadczeniem okresowym, a tym samym bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się w innej dacie dla każdej z rat kredytu⁹. Oparto się w tym miejscu na opinii Sądu Najwyższego, który w wyroku z 2.10.1998 r. stwierdził, iż „spłata kredytu w ratach nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c. Okoliczność bowiem, że kredyt jest spłacany ratalnie, nie zmienia charakteru tego roszczenia – w roszczenie okresowe”¹⁰. Tego rodzaju podejście orzecznictwa jest i było dość popularne¹¹.

Druga z przedstawionych linii orzeczniczych opiera się na tym samym art. 120 § 1 k.c., jednakże prowadzona wykładnia doprowadza do odmiennych wniosków. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi: „świadczenie pozwanej, choć miało być spełnione częściami, to nie miało charakteru okresowego, [...] ustalenie terminu przedawnienia w stosunku do każdej z rat, pomijając istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt wypowiedzenia przez powoda umowy kredytu było nieprawidłowe. Wskazać bowiem należy, że w przypadku rat kredytu należy uznać, że poszczególne z nich przedawniają się w ciągu 3 lat [...] w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie wobec każdej z nich. Jednakże w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu lub gdy kredyt nie jest spłacany, bank może wypowiedzieć umowę. W takim przypadku całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne”¹². Podobnie przyjął również Sąd Okręgowy w Łodzi w innym wyroku, wskazując dodatkowo, że pojęcie wymagalności roszczenia nie jest zdefiniowane w k.c., lecz orzecznictwo przyjmuje, iż roszczenie staje się wymagalne wtedy, gdy strona uprawniona może skutecznie żądać od strony zobowiązanej „zadośćuczynienia roszczenia”, a także że roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu wynikającym albo z ustawy, albo z czynności prawnej, albo w dniu wynikającym z natury zobowiązania, bądź też w dniu spełnienia się warunku zawieszającego¹³. Wyrok spuentowano stwierdzeniem, iż „ostateczny termin spłaty kredytu przypada po 20 miesiącach od dnia zawarcia umowy kredytu, a skoro tak, to z tą właśnie datą cała wierzytelność została postawiona w stan wymagalności i co za tym idzie od tej daty należy liczyć początek biegu 3-letniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c.”¹⁴. Zdanie to podzieliły sądy w licznych innych wyrokach, w tym zwłaszcza Sąd Apelacyjny w Łodzi¹⁵.

Ostatnia z przedstawionych linii orzeczniczych ponownie opiera się o art. 120 § 1 k.c. i również zasadza się na założeniu, iż w związku z art. 118 k.c. wymagalność roszczeń z umowy kredytu powstaje z upływem następnego dnia po dniu płatności każdej z rat kredytu (tj. tak jak w odniesieniu do świadczeń okresowych), ponieważ każda z rat ma ściśle określony termin spłaty, a więc każda z rat przedawnia się po 3 latach od dnia, w którym powinna być zostać spłacona kredytodawcy. Oznacza to, że przedawnienie każdej z rat powinno być liczone osobno od chwili konkretnego terminu wymagalności każdej z rat. Natomiast różnica w wykładni względem drugiej linii orzeczniczej odnosi się do sytuacji wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę z uwagi na na-

ruszenie umowy przez kredytobiorcę (tj. np. z powodu niespłacania rat kredytu). Wykładnia ta zakłada, że wraz z upływem terminu wypowiedzenia umowy raty, które nie były jeszcze wymagalne, stają się wymagalne od razu, a termin przedawnienia wobec tych rat należy liczyć od dnia upływu terminu wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę, jednak wypowiedzenie umowy pozostaje bez wpływu na raty, których termin wymagalności już nadszedł przed upływem okresu wypowiedzenia umowy kredytowej¹⁶. Analizując poszczególne stany faktyczne w sprawach dotyczących badanej linii orzeczniczej, można zauważyć podnoszenie przez kredytodawców zarzutu obrazy prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 120 k.c. i stwierdzenie, że całe roszczenie staje się wymagalne z chwilą zaprzestania spłacania rat kredytowych (w tym rat, których termin wymagalności już nadszedł). Jak wskazywało orzecznictwo, przyjęcie takiego poglądu byłoby niewłaściwe, gdyż prowadziłoby bezpośrednio do stwierdzenia, iż istnieją odrębne terminy wymagalności dla naliczenia odsetek i wszczęcia powództwa o zapłatę oraz ustalenia początku biegu przedawnienia. Takie rozumowanie wydaje się słuszne. Równie słusznie wskazywano, iż pogląd ten byłby wyjątkowo nieprzychylny kredytobiorcom, ponieważ zakładałby, iż kredytodawca jest uprawniony do naliczania odsetek i wszczęcia powództwa wobec wymagalnych rat kredytu, podczas gdy termin przedawnienia nie rozpoczynałby jeszcze swojego biegu z poszkodowaniem dla kredytobiorców.

Jak zauważył Sąd Okręgowy w Łodzi, przyjęcie takiego poglądu mogłoby prowadzić do powstania ekstremalnych sytuacji, jak np. w przypadku kredytów długoterminowych, gdzie kredytodawca mógłby nadal dochodzić zapłaty rat mimo znacznego upływu czasu (sąd wskazał przykładowy termin 20 lat, po upływie to których kredytodawca nadal byłby uprawniony do dochodzenia niezapłaconej części kredytu)¹⁷. Przyjęcie takiego poglądu pozostawałoby w sprzeczności z celami i założeniami instytucji przedawnienia – ma ono przecież mobilizować wierzycieli w obrocie prawnym do szybkiego dochodzenia swoich uprawnień (Ignatowicz, 1985, s. 792). Jedną z podstawowych cech instytucji przedawnienia jest cecha obiektywizmu prawnego, czyli jest to instytucja obowiązująca jednakowo wszystkich uczestników systemu prawnego, na jednakowych zasadach (Pałdyna, 2012, s. 36). Przyjęcie, że bank byłby uprawniony do dochodzenia zapłaty rat kredytu po upływie nawet 20 lat, godziłoby w podstawowe założenia przedawnienia i sprawiałoby, że nie każdy uczestnik obrotu prawnego byłby traktowany na jednolitych zasadach wobec instytucji przedawnienia. Oprócz tego ważnym celem przedawnienia jest potrzeba ochrony dłużnika przed zbyt długotrwałym stanem niepewności co do niewykonanego zobowiązania – beczynność podmiotu uprawnionego jest przecież zgodnie z przepisami bezwzględnie obowiązującymi dotyczącymi przedawnienia sankcjonowana (Dalka, 1972, s. 17). Tym samym dłużnik nie może pozostawać w niepewności co do swojej sytuacji prawnej przez nieograniczenie długi czas, do czego może dojść w sytuacji, gdy dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy wyłącznie od woli wierzyciela¹⁸.

Jak wskazał Sąd Okręgowy w Łodzi wobec danego stanu faktycznego, bank był w stanie wypowiedzieć umowę kredytu i postawić pozostałe raty w stan natychmiastowej wymagalności zgodnie z art. 75 ust. 1 ustawy z 29.08.1997 r. Prawo bankowe¹⁹, który wskazuje, iż „w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1428) nie stanowi inaczej”. Skoro więc bank skorzystał z możliwości wypowiedzenia umowy, to termin ten co do zasady (zgodnie z art. 75 ust. 2 p.b.) wynosi 30 dni, o ile strony umownie nie wyznaczą innego terminu (bowiem jest to przepis semi-imperatywny, którego celem jest możliwość ochrony interesów kredytobiorcy, a czego konsekwencją jest dopuszczalność wprowadzenia w umowie lub wzorcu umowy zmian na jego korzyść – por. Czech, 2017, s. 35–43). W takim przypadku całość niespłaconego dotychczas kredytu oraz wszystkich pozostałych rat staje się natychmiast wymagalna. Oznacza to, iż termin 3-letni (ze względu na fakt, iż banki świadczą kredyty w ramach swojej profesjonalnej działalności) przedawnienia powinien być liczony wobec wszystkich wskazanych należności od dnia następującego po tym, w którym upłynął termin wypowiedzenia umowy kredytowej²⁰. Na marginesie można wskazać w kontekście przywołanego przepisu, iż w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę postanowień umowy kredytowej lub utraty zdolności kredytowej bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu (Zbrojewski, 2020, s. 32–40). Uprawnienie to aktualizuje się w przypadku naruszenia jakichkolwiek postanowień umowy kredytu oraz bez względu na to, czy kredytobiorca ponosi winę za ich naruszenie. Jednocześnie wskazane uprawnienie banku do wypowiedzenia umowy nie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli rzeczywiście doszło do niedotrzymania postanowień umowy przez kredytobiorcę (por. np. Janczyk, 1997 lub Waldziński, 2016, s. 37).

W innym jeszcze orzeczeniu (wyrok z 28.04.2020 r.) Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał, iż wykładnia art. 120 k.c. powinna przebiegać w ten sposób, że roszczenie z tytułu zaciągniętego kredytu (tj. należność główna i wiążące się z nią odsetki) stają się wymagalne dopiero po okresie wypowiedzenia, a spłata kredytu nie stanowi świadczenia okresowego mimo okresowego charakteru spłacania poszczególnych rat. Oznacza to, że termin przedawnienia całego zobowiązania w zakresie rat, jakich termin płatności już minął, jak i rat, które dopiero mają nastąpić, może jednolicie nadejść po wypowiedzeniu umowy, ponieważ „kwalifikacja udzielonego kredytu jako świadczenia jednorazowego jest czymś innym niż wymagalność jego spłaty (w tym poszczególnych rat posiadających ściśle określone terminy płatności)”²¹. Jak słusznie stwierdził sąd, przy wypowiedzeniu umowy przez kredytodawcę, a właściwie po upływie okresu wypowiedzenia, zobowiązany musi niezwłocznie zwrócić cały kredyt, a więc nie tylko raty, których termin płatności już upłynął, lecz również raty, których termin płatności jeszcze nie nad-

szedł. Sprawia to, że wypowiedzenie zmienia stan wymagalności rat przyszłych i okres przedawnienia liczony jest dla nich od tego momentu, natomiast wobec rat, których termin wymagalności już minął, liczony jest każdorazowo osobny termin (3-letni) przedawnienia od dnia wymagalności danej raty zgodnie z umową kredytu.

Za tak przeprowadzoną wykładnią art. 118 oraz 120 k.c. w związku z art. 75 p.b. stoi uzasadnienie aksjologiczne, bowiem w ekstremalnych przypadkach kredytów długoterminowych wierzyciel mógłby domagać się spłaty kredytu nawet po 30 latach od udzielenia kredytu w sytuacji, w której nie dokonałby on wcześniejszego wypowiedzenia umowy. Stanowiłoby to naruszenie przepisów dotyczących przedawnienia²². Podobnie przyjął Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 17.01.2018 r., stwierdzając, iż wypowiedzenie przez kredytobiorcę umowy dotyczy całego kredytu, jednak spełnienie świadczenia z tytułu poszczególnych rat (których termin wymagalności już nadszedł) nie jest uzależnione od wypowiedzenia wierzyciela (bo wynika z harmonogramu spłat) i tym samym skutek w postaci zmiany terminu wymagalności i rozpoczęcia liczenia terminu przedawnienia ma zastosowanie wobec rat przyszłych od momentu wypowiedzenia²³.

Fakt istnienia odrębnych, wzajemnie się wykluczających linii orzeczniczych w zakresie omawianego zagadnienia z pewnością nie był korzystnym stanem i przez to podlegał krytyce (Schulz, 2023).

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego i jego ocena

W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10.05.2023 r., III CZP 52/22, sąd w całości opowiedział się za poglądem prezentowanym przez przytoczoną trzecią linię orzeczniczą. SN przyjął mianowicie, iż „wypowiedzenie umowy kredytu nie wpływa na bieg terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę rat kredytu, które stały się wymagalne przed wypowiedzeniem umowy”. Tym samym SN przyjął, iż termin wymagalności świadczeń z umowy kredytu, jak również termin rozpoczęcia obliczania przedawnienia nie może być jednolity dla wszystkich już wymagalnych rat i zbieżny z ostateczną spłatą kredytu w wysokości wskazanej w umowie, ani nie może być zbieżny dla wszystkich rat kredytu z momentem wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę. Innymi słowy, raty wymagalne do dnia wypowiedzenia przedawniają się odrębnie, we własnych terminach. Jednocześnie wszystkie pozostałe do spłaty raty kredytu przedawniają się w jednym terminie, a bieg ich przedawnienia zaczyna się od wypowiedzenia umowy kredytu. Ma to wymierny wpływ na relację kredytodawców i kredytobiorców, ponieważ oznacza to, że w sytuacji skorzystania przez bank z możliwości wypowiedzenia umowy kredytobiorcy, takie wypowiedzenie wpływa jedynie na bieg terminu przedawnienia przyszłych (niewymagalnych w dniu wypowiedzenia) rat kredytu. Jednocześnie „SN nie zaprzeczył, iż spłata kredytu

w ratach ma charakter świadczenia jednorazowego, lecz podkreślił, że ten charakter pozostaje bez wpływu na określanie terminu przedawnienia dla poszczególnych rat. [...] Tym samym należy uznać, że kredyt jako świadczenie jednorazowe pozostaje bez wpływu na wymagalność spłaty tego kredytu. Wymagalność spłat poszczególnych rat ma za to wpływ na termin ich przedawnienia (Schulz, 2023).

Wydaje się, iż powstanie różnych linii orzeczniczych spowodowanych stosowaniem różnych wykładni art. 120 k.c. jest konsekwencją zawarcia we wskazanym przepisie pojęcia wymagalności roszczenia (które przecież nie ma definicji w legislaturze i stanowi przedmiot wykładni). Pojęcie to, niezwykle istotne dla całego prawa zobowiązań, podlegało już wcześniej szerszej analizie w doktrynie i orzecnictwie, dlatego warto w tym miejscu po krótku przytoczyć taką definicję. Słuszna wydaje się być definicja wymagalności dominująca w literaturze, zgodnie z którą „wymagalność roszczenia oznacza potencjalny, to znaczy zależny od woli uprawnionego i obiektywny stan, w którym wierzyciel może skutecznie domagać się zaspokojenia roszczenia za pomocą organów przymusu państwowego” (Jantowski, 2023, art. 120, na podstawie: Balwicka-Szczyrba, 2008, s. 76 lub wyrok SN z 12.02.1991 r.). Przy czym roszczenie może stać się wymagalne w dwóch sytuacjach, tj. albo gdy nadejdzie dzień oznaczony przez ustawę bądź czynność prawną, albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania. Oznacza to, że termin wymagalności związany jest ściśle z charakterem danego zobowiązania oraz jego właściwością (Stępień-Sporek & Sporek, 2009, s. 67–68). W sytuacji zobowiązań pieniężnych i terminowych określenie wymagalności wydaje się dość proste, ponieważ przyjmuje się, że można mówić o wymagalności takiego roszczenia, gdy nadszedł oznaczony termin świadczenia i wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia przez dłużnika²⁴. Jednocześnie istotne jest, aby pamiętać, iż przy wymagalności nie chodzi o samo nadejście danego terminu, lecz bardziej o jego upływ, gdyż, jak wskazuje się w literaturze, w sytuacji wniesienia powództwa w dniu terminu spełnienia świadczenia należałoby przyjąć, iż powództwo takie jest przedwczesne (Jantowski, 2023, art. 120, lub Kuźmicka-Sulikowska, 2015, s. 293–296). Tym samym, analizując poszczególne raty kredytu i zestawiając je ze wskazanymi cechami wymagalności, należy stwierdzić, iż co do zasady w normalnym trybie każda poszczególna rata staje się wymagalna w odrębnym, unikalnym terminie. Powyższe jest o tyle istotne, iż w przypadku omawianych tu kredytów spłacanych ratalnie, kwalifikowanych jako świadczenie jednorazowe rozłożone na raty, rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę poszczególnych wymagalnych rat powiązane jest z terminem płatności poszczególnych rat²⁵. Nie można więc przyjąć, aby wymagalność raty oraz termin jej przedawnienia liczone były w niezależny od siebie sposób.

Należy uznać, iż analizowane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego jest trafne w świetle dorobku literatury i orzecnictwa związanego z kluczowym tu pojęciem wymagalności. Przyjęte rozstrzygnięcie jest korzystne dla kredytobiorców,

jednak należy podkreślić, iż nie jest to podyktowane sztuczną chęcią doprowadzenia do równowagi kontraktowej między stronami, lecz opiera się na merytorycznych przesłankach i jest rozstrzygnięciem zasadnym z perspektywy systemu prawa cywilnego. Niezmiennie kredytodawcom nadal będzie przysługiwać sankcja w postaci możliwości wypowiedzenia umowy (o ile zaistnieją przesłanki pozwalające na takie wypowiedzenie) oraz możliwość postawienia w wymagalność rat, których termin płatności jeszcze nie nadszedł. Jak słusznie wskazano: „wypowiedzenie umowy kredytu ma zatem charakter następczego wygaśnięcia zobowiązania w zakresie praw i obowiązków kontraktowych, ale też kształtuje dalszy stosunek prawny pomiędzy stronami. Jednym z powstałych po stronie banku uprawnień jest uprawnienie do rozliczenia kredytu już wykorzystanego przez kredytobiorcę. Rozliczenie to następuje dla rat kredytu, których termin wymagalności przypadał przed rozwiązaniem umowy na dotychczasowych zasadach, zaś pozostała kwota wykorzystanego kredytu, której termin płatności jeszcze nie nadszedł, staje się wymagalna z chwilą rozwiązania umowy i powstaje obowiązek jej zwrotu w wysokości nominalnej”²⁶. W praktyce rozstrzygnięcie to powinno mieć wymierne skutki, może bowiem wpłynąć na zaostrzenie wewnętrznych regulaminów banków oraz umownych działań i mechanizmów windykacyjnych kredytodawców przy zabezpieczeniu dochodzenia roszczeń od kredytobiorców, co może znowu objawiać się dodatkowym rygoryzmem w stosunku do kredytobiorców w postaci chociażby skrócenia różnych umownych terminów dla kredytobiorców.

Podsumowanie

Utrzymywanie się do niedawna trzech rozbieżnych linii orzeczniczych dotyczących problematyki wymagalności rat kredytu i przedawnienia roszczeń kredytodawcy o zapłatę rat kredytu przy wypowiedzeniu umowy kredytu przez kredytodawcę z pewnością nie było stanem pożądanym. W takich okolicznościach fakt zwrócenia uwagi na taki stan rzeczy przez Rzecznika Finansowego, jak i fakt zabrania głosu przez Sąd Najwyższy w celu ujednolicenia podejścia do zagadnienia należy przyjąć z zadowoleniem. Analizując przytoczone wcześniej linie orzecznicze uformowane na przestrzeni lat, warto wskazać, iż zdecydowanie najsluszniejsza wydaje się linia trzecia opowiadająca się za nietraktowaniem całej należności kredytu jako jedność oraz za rozdzieleniem wobec poszczególnych rat kredytu terminu wymagalności i początku biegu terminu przedawnienia w przypadku wypowiedzenia kredytu przez kredytodawcę (tj. *de facto* podzieleniem kredytu na raty, których termin wymagalności już nadszedł, i na raty, których termin wymagalności jeszcze nie nadszedł). Biorąc pod uwagę dorobek doktryny w zakresie pojęcia wymagalności oraz przedawnienia wydaje się to najrozsądniejszym rozwiązaniem w sytuacji, kiedy spłata każdej z rat w umowie z góry

zaplanowana jest na określony oddzielny termin. Przyjęcie jednego terminu wymagalności (tj. terminu ostatecznej spłaty świadczenia) wobec wszystkich należności pod umowę kredytu wydaje się niedopuszczalne, a przyjęcie, iż w przypadku wypowiedzenia umowy całość rat staje się wymagalna, również wydaje się nieprawidłowe, ponieważ stawia kredytobiorcę w stan bardzo dużej niepewności co do spłaty świadczenia i stanowi furtkę do obejścia przez kredytodawcę bezwzględnie obowiązujących przepisów dotyczących przedawnienia²⁷. Orzeczenia przytoczone w dwóch pierwszych liniach orzeczniczych, jak się wydaje, powstały w dużej mierze na bazie mylnie upatrywanych związków pomiędzy wymagalnością a kategorią świadczeń okresowych bądź mylnego wyobrażenia na temat skutków wypowiedzenia kredytu. Dodatkowo, przyjęcie jednej z pierwszych dwóch linii orzeczniczych prowadzi do sytuacji, w której następowałaby rozbieżność co do terminu wymagalności oraz początku liczenia okresu przedawnienia. Działoby się tak dlatego, że tuż po zaistnieniu stanu wymagalności danej raty kredytodawca mógłby żądać zapłaty tej raty oraz mógłby rozpocząć naliczać odsetki, a okres przedawnienia rozpoczynałby swój bieg np. dopiero po kilku latach, gdy wierzyciel wypowiedziałby całą umowę. Wydaje się, że jest to nie tylko stan niedopuszczalny, ale również niezgodny z generalną wolą ustawodawcy przy wprowadzaniu instytucji przedawnienia do polskiego prawa cywilnego. W szczególności warto podkreślić argumentację, zgodnie z którą pomimo pozornie jednorazowego charakteru kredytu nie powinien być on kwalifikowany w taki sposób, aby być łączonym z jednolitym i wspólnym terminem wymagalności całego kredytu (a tym samym jednolitym i wspólnym dla wszystkich wymagalnych i niewymagalnych rat kredytu terminu początku biegu przedawnienia)²⁸. Ponadto przyjęcie odmiennego stanowiska, aniżeli zrobił to Sąd Najwyższy, prowadziłoby do sytuacji nadmiernego i nieuprawnionego uprzywilejowania kredytodawców, co uderzałoby w zasadę równości prawa, bowiem kredytodawcy mogliby naliczać odsetki od niezapłaconych rat, a termin przedawnienia tych rat przeciągałby się o wiele lat ponad wyznaczony na podstawie art. 118 k.c. termin do czasu uruchomienia procedury wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę.

W związku z powyższym należy pozytywnie ocenić rozstrzygnięcie przyjęte przez Sąd Najwyższy w omawianej uchwale. Rozstrzygnięcie to ma doniosłe znaczenie dla stron umowy kredytu, bowiem z jednej strony będzie działać motywująco na kredytodawców, aby zgłaszali roszczenia możliwie niezwłocznie (np. poprzez brak zwłoki w wypowiedzeniu kredytu), jeżeli nie chcą się narazić na potencjalne zastosowanie przedawnienia w odniesieniu do wymagalnych przed wypowiedzeniem jeszcze umowy kredytu rat kredytu. Z drugiej strony rozstrzygnięcie to może dostarczać argumentacji kredytobiorcom, iż w określonych przypadkach będą mogli skorzystać z zarzutu przedawnienia wobec rat kredytu, wymagalnych zanim kredytodawca wypowiedział umowę kredytu.

Przypisy/Notes

- ¹ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 z późn. zm. (dalej jako k.c.).
- ² Tak np.: wyrok SR w Szczecinie z 12.10.2020 r., III C 1836/19, LEX nr 3130425 lub wyrok SA w Gdańsku z 26.03.2019 r., I ACa 32/19, LEX nr 3051718.
- ³ Wniosek Rzecznika Finansowego z 8.07.2021 r. do Sądu Najwyższego nr: WBK.023.2.2021.NGD, przy czym dla wyjaśnienia można wskazać, iż instytucję Rzecznika Finansowego wprowadziła ustawa z 5.08.2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego, o Rzeczniku Finansowym i o Funduszu Edukacji Finansowej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1109), zaś jego nadrzędnym celem jest podejmowanie działań na rzecz ochrony klientów podmiotów rynku finansowego w zakresie sprecyzowanym w art. 17 wskazanej ustawy.
- ⁴ Np. wyrok Sądu Apelacyjnego z 11.07.2012 r., I ACa 671/12; wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z 5.05.2020 r., I Ca 159/20; wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 8.10.2015 r., I Ca 198/15; wyrok Sądu Najwyższego z 2.10.1998 r., III CKN 578/98; wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 15.11.2017 r., XXV C 927/17; wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 7.12.2018 r., XII C 1847/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22.02.2018 r., I ACa 846/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14.02.2019 r., I ACa 567/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20.02.2020 r., I ACa 675/19.
- ⁵ Np. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 29.10.2015 r., III Ca 1372/15; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 7.06.2016 r., III Ca 530/16 na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z 12.02.1991 r., III CRN 500/90; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23.04.2014 r., ACa 1361/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16.06.2020 r., I AGa 111/19.
- ⁶ Np. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 10.12.2015 r., III Ca 1724/15; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 15.09.2016 r., III Ca 890/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8.03.2016 r., V AGa 43/18; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 15.09.2016 r., III Ca 890/16; wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie z 29.12.2017 r., I C 683/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.04.2020 r., V ACa 707/19; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22.02.2018 r., I ACa 846/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14.02.2019 r., I ACa 567/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20.02.2020 r., I ACa 675/19.
- ⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 11.07.2012 r., I ACa 671/12.
- ⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z 5.05.2020 r., I Ca 159/20.
- ⁹ Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 8.10.2015 r., I Ca 198/15.
- ¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 2.10.1998 r., III CKN 578/98.
- ¹¹ Np. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 15.11.2017 r., XXV C 927/17; wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 7.12.2018 r., XII C 1847/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22.02.2018 r., I ACa 846/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14.02.2019 r., I ACa 567/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20.02.2020 r., I ACa 675/19.
- ¹² Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 29.10.2015 r., III Ca 1372/15.
- ¹³ Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 7.06.2016 r., III Ca 530/16 na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z 12.02.1991 r., III CRN 500/90.
- ¹⁴ Tamże.
- ¹⁵ Chociażby w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23.04.2014 r., I ACa 1361/13 bądź w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16.06.2020 r., I AGa 111/19.
- ¹⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 10.12.2015 r., III Ca 1724/15.
- ¹⁷ Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 15.09.2016 r., III Ca 890/16.
- ¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8.03.2016 r., V AGa 43/18.
- ¹⁹ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2488 z późn. zm. (dalej jako p.b.).
- ²⁰ Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 15.09.2016 r., III Ca 890/16, ale podobnie również w wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie z 29.12.2017 r., I C 683/17.
- ²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.04.2020 r., V ACa 707/19.
- ²² Np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.04.2020 r., V ACa 707/19 lub wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.07.2017 r., V ACa 705/18.
- ²³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 17.01.2018 r., I ACa 705/17.
- ²⁴ Wyrok SN z 18.06.2014 r., V CSK 421/13, LEX nr 1504855.
- ²⁵ Uchwała SN z 27.07.2021 r., III CZP 17/21, OSNC 2022, nr 2, poz. 12.
- ²⁶ Schulz, 2023, na podstawie wyroku SN z 7.03.2017 r., II CSK 281/16, LEX nr 2294390.
- ²⁷ Np. Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z 15.09.2016 r., III Ca 890/160.
- ²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 2.10.1998 r., III CKN 578/98.

Bibliografia/References

Literatura/Literature

- Balwicka-Szczyrba, M. (2008). *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody*. Wydawnictwo Ars Boni.
- Bartosiewicz, P. (2017). *Odpowiedzialność odszkodowawcza banku za wadliwe wypowiedzenie umowy kredytu udzielonego przedsiębiorcy*. Wolter Kluwer.
- Czech, T. (2017). Wypowiedzenie umowy kredytu hipotecznego. Glosa do wyroku SN z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15. *Monitor Prawa Bankowego*, (10).
- Dalka, S. (1972). *Skutki prawne przedawnienia zobowiązań w polskim prawie cywilnym*. Wydawnictwa Prawnicze.
- Ignatowicz, J. (1985). W: S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego. Tom I. Część ogólna*. Ossolineum.
- Janczyk, M. (1997). Wypowiedzenie umowy kredytowej. *Przegląd Prawa Handlowego*, (2).
- Jantowski, L. (2023). W: M. Balwicka-Szczyrba, & A. Sylwestrzak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*. LEX/el.
- Kuźmicka-Sulikowska, J. (2015). *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*. Uniwersytet Wrocławski.
- Pałdyna, T. (2006). Ratio legis przedawnienia. *Zeszyty Prawnicze Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, (2).
- Pałdyna, T. (2012). *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*. LexisNexis.
- Schulz, K. (2023). *Wypowiedzenie umowy kredytu a bieg terminu przedawnienia roszczeń*. LEX/el.
- Stępień-Sporek, A. & Sporek, F. (2009). *Przedawnienie i terminy zawite*. LexisNexis.

Waldziński, C. P. (2016). Wypowiedzenie umowy kredytu a odsetki umowne za opóźnienie. *Palestra*, (12).
Węgrzynowski, Ł. (2021). Przedawnienie roszczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego. *Przegląd Prawa Handlowego*, (7).
Zbrojewski, A. (2020). Wypowiedzenie umowy kredytu pod warunkiem. *Przegląd Prawa Handlowego*, (11), 32–40.

Akty prawne/Legal acts

Ustawa z 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 z późn. zm.).
Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2023 r. Poz. 2488 z późn. zm.).
Ustawa z 15.05.2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1428).
Ustawa z 5.08.2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego, o rzeczniku finansowym i o funduszu edukacji finansowej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1109).

Orzecznictwo/Judgments

Uchwała Sądu Najwyższego z 10.05.2023 r., III CZP 52/22.
Uchwała Sądu Najwyższego z 27.07.2021 r., III CZP 17/21.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 17.01.2018 r., I ACa 705/17.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20.02.2020 r., I ACa 675/19.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8.03.2016 r., V AGa 43/18.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 26.03.2019 r., I ACa 32/19, LEX nr 3051718.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28.04.2020 r., V ACa 707/19.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22.02.2018 r., I ACa 846/17.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16.06.2020 r., I AGa 111/19.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23.04.2014 r., I ACa 1361/13.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14.02.2019 r., I ACa 567/18.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.07.2017 r., V ACa 705/18.
Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 11.07.2012 r., I ACa 671/12.
Wyrok Sądu Najwyższego z 12.02.1991 r., III CRN 500/90.
Wyrok Sądu Najwyższego z 2.10.1998 r., III CKN 578/98.
Wyrok Sądu Najwyższego z 18.06.2014 r., V CSK 421/13.
Wyrok Sądu Najwyższego z 7.03.2017 r., II CSK 281/16.
Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 29.10.2015 r., III Ca 1372/15.
Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 10.12.2015 r., III Ca 1724/15.
Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 7.06.2016 r., III Ca 530/16.
Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 15.09.2016 r., III Ca 890/16.
Wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z 5.05.2020 r., I Ca 159/20.
Wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie z 29.12.2017 r., I C 683/17.
Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 15.11.2017 r., XXV C 927/17.
Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 8.10.2015 r., I Ca 198/15.
Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 7.12.2018 r., XII C 1847/18.

Mgr Aleksander Kłys

Absolwent prawa oraz zarządzania na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Obecnie praktyk prawa oraz doktorant na Akademii Leona Koźmińskiego, piszący doktorat z szeroko rozumianego prawa cywilnego pod kierunkiem profesora Macieja de Abgaro Zachariasiewicza.

Mgr Aleksander Kłys

A graduate of law and management studies at the Koźmiński University in Warsaw. Currently, a law practitioner and a PhD student at the Kozminski University, writing doctoral thesis in broadly understood civil law under the supervision of Professor Maciej de Abgaro Zachariasiewicz.

